

Lepiej zapobiegać niż leczyć

Czytając „Bartnika Wielkopolskiego” — miesięcznik pszczelarzy wielkopolskich z okresu międzywojennego, napotkałem pochwałę herbatki Sklenara stosowanej przy (podkarmianiu pszczół jako środek zapobiegający chorobom. Składniki znajdujące się w naparze z ziół wchodzących w skład tej herbaty mają uodparniać organizm pszczół, chroniąc go przed (biegunką, nozema, chorobą majową jak i chorobami zakaźnymi). W skład herbatki Sklenara wchodzi następujące zioła: 1) melisa lekarska (*Melissa officinalis*), której zapach jest bardzo lubiany przez pszczoły, 2) krwawnik biały (*Achillea millefolium*) ma działanie poprawiające trawienie, 3) piołun, (*Artemisia absinthium*) działa bakteriobójczo i poprawia trawienie, 4) rumianek (*Matricaria chamomilla*) ma działanie przeciwzapalne i odkażające, 5) mięta (*Mentha piperita*) stosowana w chorobach przewodu pokarmowego, 6) skórki pomarańczowe — zawierają olejki eteryczne i garbniki.

Nazwa herbatki brzmiała „Sklenarob” i została nadana przez aptekarza austriackiego Lindnera, producenta tej herbatki, dla uczczenia słynnego austriackiego hodowcy pszczół — Guido Sklenara.

Po ukazaniu się w numerze 1/70 „Pszczelarstwa” mojego artykułu o podkarmianiu pobudzającymi z dodatkiem herbatki Sklenara pytano mnie o sposób przyrządzania naparu herbatki. Podaję więc, jak to rąbię: Kupuję w sklepie zielarskim „Herbapol” poszczególne składniki, mieszam w równych częściach z rozdrobnionymi. skórkami pomarańczowymi. Dla

sporządzenia naparu do 10 litrów syropu biorę około 25 gramów mieszanki ziołowej, zalewam ją w garnku kamiennym lub emaliowanym 2 litrami wrzącej, wody i (trzymam przez pół godziny pod przykryciem. Następnie precedzam przez sito i wlewam do naczynia, w którym będę rozpuszczał cukier. Dodaję resztę wody i podgrzewam na płycie kuchennej, aż do rozpuszczenia cukru; nie dopuszczając do wrzenia. Syrop po, ostudzeniu do około 35 st. podaję pszczołom.

Naparze herbatki nie wolno przyrządzać na zapas, a (tylko w takiej ilości, jaka będzie zużyta w danym dniu. Herbatkę ziołową stosuję od kilku lat z dobrym skutkiem przy podkarmianiu zimowym jak i wiosennym pobudzającym. Nawiasem tu wspomnę, że doceniam także zdrowotne dla pszczół działanie słońca i pasiekę ustawiłem w miejscu nasłonecznionym.

Ponieważ głód — niedostatek jest wiernym przyjacielem chorób zarówno u ludzi jak i u zwierząt — dbam o to, aby pszczoły miały pełnowartościowy pokarm. Kiedy pszczoły po długotrwałej zimowli wyjdą osłabione, mają w pobliżu pasieki wczesnie kwitnące wierzby, których pytek i nektar spełniają zadanie lecznicze, jak najlepszy gojący balsam.

Zarodnikowiec *Nosema apis* nie ma dostępu do pszczoły silnej, mającej dobry pokarm i dobre warunki bytowania — atakuje tylko organizmy osłabione. Jeżeli jednak badania w zakładzie chorób wykażą, że w danym ulu jest choroba, wtedy za późno na herbatkę. Wtedy trzeba leczyć środkami, jakimi dysponuje nasza farmakologia. Ale leczenie jest droższe i kłopotliwsze, a zarazem związane ze spadkiem wydajności chorej rodziny. Dlatego twierdzą — lepiej zapobiegać niż leczyć!

Wiktor Bauman